

PT. Biblioteka Jasiellońska

# GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

<b>Ceny prenumeraty:</b>		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU	<b>Ceny ogłoszeń:</b>
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . . .	mies. zł. 2 <sup>—</sup> , kwart. 6 <sup>—</sup>	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłat.	<b>10 gr.</b>	Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział go-podarczy. raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1 <sup>—</sup> . Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicz. o 50 proc. drożej.
z dostawą do domu . . . . .	mies. zł. 2 <sup>40</sup> , kwart. 7 <sup>—</sup>		Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . .	mies. zł. 2 <sup>40</sup> , kwart. 7 <sup>—</sup>				
Za granicą . . . . .	mies. zł. 5 <sup>—</sup> , kwart. 15 <sup>—</sup>				

## Piętnaście lat wytrwałej pracy.

W głębokim zrozumieniu faktu, że podstawa praworządnego państwa musi być w pierwszym rzędzie dobre prawo, normujące wszelkie dziedziny życia prywatnego i publicznego, pojawia się w Polsce już w dniu 3. czerwca 1919 ustawa „o komisji kodyfikacyjnej”. Rzecz była tem piękniejszą, że nie posiadaliśmy wogóle własnego prawa, a obowiązujące w różnych częściach kraju dawne zaborcze prawa, nie liczyły się zupełnie z drogami, po których kroczyć miało nowe, młode państwo.

Skupiła w swem gronie Komisja Kodyfikacyjna najwybitniejsze umysły prawnicze współczesnej Polski: teoretyków i praktyków; profesorów prawa, sędziów, adwokatów.

Dziś po piętnastu latach swego istnienia może się też poszczycić owocami swej olbrzymiej, zdumiewającej rozmiarami swej pracy. Sto czterdzieści pozycji liczy wykaz druków i wydawnictw Komisji. Prawo prywatne, międzynarodowe i międzydzielnicowe, prawo małżeńskie, autorskie, cywilne, sądownictwo nieletnich, proces cywilny, prawo o domach składowych, kodeks handlowy, spółki akcyjne, adwokatura, księgi ziemskie, notariat, prawo karne międzypaństwowe, prawo egzekucyjne, akty stanu cywilnego, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, upadłości i t. d., i t. d. — to są gałęzie prawa, nad którymi pracowano żmudnie i wytrwale, układając projekty ustaw, zbierając opinie, przedkładając gotowe materiały Ministrowi Sprawiedliwości. Wszystkie najważniejsze twory ustawodawcze, które pojawiły się w Polsce, były przedmiotem rozmyślań Komisji Kodyfikacyjnej.

Nie spoczywa ona i obecnie. Równie bogate w plon, jak pierwsze lata, są i jej lata ostatnie. Na jesieni 1931 złożyła Komisja Ministrowi Sprawiedliwości projekty Kodeksu Karnego i prawa o wykroczeniach. Ponieważ zaś już dawniej opracowała projekt Kodeksu Postępowania Karnego, przeto jej zadania w zakresie ujednostajnienia w Państwie ustawodawstwa kryminalnego, zostały w ogromnej mierze spełnione. W poważnym stopniu wykonała Komisja swe obowiązki i w dziedzinie postępowania cywilnego. Po ukończeniu bowiem prac nad Kodeksem Postępowania Cywilnego przygotowała projekt ustawy o sądownym postępowaniu egzekucyjnym. W zakresie prawa prywatnego szereg ustaw, normujących jednolicie pewne działy prawa cywilnego i handlowego (prawo prywatne międzynarodowe i międzydzielnicowe, prawo autorskie, patentowe, wekslowe, czekowe, akcyjne i t. d.) opiera się na projektach, opracowanych przez Komisję Kodyfikacyjną.

Ostatnie czasy poświęcone były pracom nad projektem prawa o zobowiązaniach i nad projektem kodeksu handlowego. Projekty te uzyskały z pewnością zmianami, sankcją ustawodawczą w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej.

Obecnie podjęto już prace nad prawem morskim i prawem ubezpieczeniowym. Prace zaś nad projektem prawa upadłościowego i prawa o zapobieganiu upadłości, zbliżają się do końca.

Po przygotowaniu projektów powyższych, pozostanie jeszcze do opracowania w zakresie prawa formalnego,

## Dyskusja nad wnioskiem polskim w Genewie.

Genewa, 21. IX. (PAT). W 6tej komisji Zgromadzenia Ligi Narodów rozpoczęła się debata nad polskim wnioskiem w sprawie generalizacji zobowiązań mniejszościowych. Po odczytaniu tekstu propozycji polskiej, przewodniczący udzielił głosu stałemu delegatowi Polski przy Lidze Nar., min. Raczynskiemu, który na wstępie przypomniał deklarację ministra Becka, dotyczącą współpracy Rządu polskiego z organami Ligi Narodów w sprawie stosowania przez Polskę systemu mniejszościowego. Mówca zaznaczył, że nie było jednak bynajmniej zamiarem Rządu polskiego wywoływać w łonie Zgromadzenia dyskusji na temat tego specjalnego zagadnienia, co do którego Zgromadzenie i jego Komisja nie są kompetentne. Dlatego minister Raczynski ograniczył się do przypomnienia jedynego problemu, będącego przedmiotem debaty, t. j. problemu generalizacji traktatów mniejszościowych.

Odpowiadając na głosy, zarzucające Rządowi polskiemu, postawienie Ligi Narodów wobec nowego problemu, mówca oświadcza, że widzi się zmuszony przypomnieć debatę, jaka miała miejsce w tej komisji w roku 1933 i której doniosłość, nie z winy Polski, nie została przez wszystkich dostatecznie zrozumiana. W tem miejscu delegat Polski cytuje obszerny ustęp z przemówienia min. Benesa, który stwierdzał niemożliwość utrzymania dotychczasowej nierówności w dziedzinie ochrony mniejszości, oraz ustęp raportu, który komisja polityczna przedstawiła w roku 1933 Zgromadzeniu, a dający wyraz opinii licznych delegatów, wedle których należało szukać środków zmiany istniejącego stanu rzeczy. Rezolucja zaproponowana przez Polskę w tym roku ponawia propozycję i rozwija konkluzję. Rząd polski nie kieruje się względami na żadne okoliczności poboczne. Inicja-

tywa Rządu polskiego nie była skierowana przeciw komukolwiek. Jeśli system mniejszościowy uznać za dobry, i jeżeli stanowi on postęp społeczny, to wysuwa się pytanie, czy uczynić go powszechnym, nie mogę bowiem przyjąć, aby chciano go traktować jako wyraz nierówności prawnej państw, nierówności nie pozostającej w żadnym związku z ich rozwojem i znaczeniem w życiu międzynarodowym. Kwestja ta jest wysunięta i wymaga ze strony Zgromadzenia jasnej i definitywnej odpowiedzi. Mój kraj czeka na tę odpowiedź, Temi słowami zakończył minister Raczynski swe przemówienie.

W dyskusji wszyscy mówcy poparli inicjatywę Polski.

Delegat Jugosławji, Foticz oświadczył, że rząd jego wypowiada się za generalizacją zobowiązań mniejszościowych, podkreślając, iż utrzymanie różnic w prawach państw i w prawach mniejszości jest niemożliwe.

Delegat Holandji, Patijn, wypowiada się za utrzymaniem komisji studjów proponowanej przez Polskę w r. 1933. Dziś wypowiada się za nową propozycją Polski.

Delegat Turcji popiera bez zastrzeżeń wniosek Polski.

Delegat Szwajcarii, Motta, popiera w zasadzie propozycję polską.

Delegat Szwecji wypowiada się za generalizacją.

Delegat Argentyny oświadcza, iż jego kraj nie może przyjąć generalizacji zobowiązań, bowiem postanowienia zawarte w konstytucji, są dostateczną ochroną mniejszości.

Delegat Kanady oświadcza, że nie należy generalizować systemu, który jak się okazało daje powód do licznych krytyk.

Delegat Albanji wypowiada się za generalizacją traktatów.

Na tem dyskusję zakończono do dziś.

## Katastrofalny tajfun nad Japonją.

Tokio, 21 IX. (PAT.) Japonja nawiedzona została wczoraj wielu klęskami. W południowej części kraju szalał tajfun. W okolicy Osaka i Kioto tajfun zawałił 35 budynków szkolnych. Pod gruzami znalazło się 500 dzieci, niewątpliwie połowa z nich znalazła śmierć. W innej miejscowości rannych i zabitych jest 410. Na wyspie Awaj przyblyw morza zatopił 2.000 domów. Słynna świątynia Tenoi w Osaka runęła, raniąc 15 osób.

W Kioto wykołcił się ekspres. Szczegółów brak.

Tajfun przerwał komunikację kolejową i telefoniczną w południowej i wschodniej części kraju.

Tokio, 21 IX. (PAT.) Stwierdzono, że w Osaka zginęło wskutek zawałenia się bu-

dynków szkolnych 400 dzieci. W Kioto pod gruzami zawałonych szkół znajduje się 1.000 dzieci.

Na wybrzeżu wiele miast uległo zniszczeniu wskutek silnego przypływu morza. Pod wodą znajduje się 50.000 domów.

W czasie tajfunu wykoleiło się 10 pociągów, pociągając za sobą około 100 osób w ludziach. Komunikacja kolejowa między Tokio — Osaka — Szimonoseki została przerwana.

Tajfun, szalejący z szybkością 70 mil na godzinę, uderzył najpierw na Nagasaki, poczem przeszedł nad wybrzeżem, czyniąc olbrzymie spustoszenia w Osaka i Kobe. Tajfun nie wyrządził w Tokio większych szkód.

projekt kodeksu postępowania niespornego, projekt bowiem ustawy o sądownym postępowaniu egzekucyjnym, przedłożony Ministrowi Sprawiedliwości, stał się prawem obowiązującym. Projekt kodeksu postępowania niespornego jest już przedmiotem obrad podkomisji, która w pierwszym czytaniu, przyjęła część ogólną, oraz szereg rozdziałów części szczególnej.

Daleko posunięte są prace nad prawem rzeczowym (wraz z prawem hipot-

tecznym). Referenci opracowali już prawo majątkowe, małżeńskie i przepisy, dotyczące rodziny. Referent prawa opiekuńczego pracuje nad zasadami przyszłego projektu. Równocześnie pracuje się nad prawem spadkowym i częścią ogólną kodeksu cywilnego.

Czekają tedy Komisję Kodyfikacyjną jeszcze liczne i ciężkie prace. Wywiąże się z nich niewątpliwie — tak, jak dotychczas — ku powszechnemu pożytkowi. Gd.

## TELEGRAMY.

ANGLICY PRYZNAJĄ SŁUSZNOŚĆ POLSCE.

London, 21 IX. (PAT.) „Times” ogłasza list otwarty znanego angielskiego działacza ligowego i mniejszościowego lorda Dickin-sona, który na tem polu nie okazywał dotychczas zbyt wiele zyczliwości dla Polski. Dickinson omawiając wystąpienie ministra Becka stwierdza, że akcji tego rodzaju, jaką podejmuje obecnie Polska, należało oczekiwać od szeregu lat. Obecny system różniczkowania państw na obciążone zobowiązaniami o mniejszościach i na państwa wolne od nich jest niemożliwy do utrzymania i musi ulec zmianie w imię sprawiedliwości. Lord Dickinson wysuwa postulat, aby rząd brytyjski przyjął propozycję Polski i wniósł do Ligi projekt nowego systemu, zamiast istniejących obecnie traktatów mniejszościowych.

WYWIAD Z KANCLERZEM HITLEREM

Paryż, 21 IX. (PAT.) „L'Intransigeant” zamieszcza wywiad swego korespondenta z kanclerzem Hitlerem, który zaznaczył na wstępie, że stara się od chwili dojścia do władzy polepszyć stosunki francusko-niemieckie. Kanclerz podtrzymuje złożone swego czasu oświadczenie, że porozumienie niemiecko-francuskie w sprawie Zagłębia Saary byłoby niewątpliwie początkiem polepszenia stosunków niemiecko-francuskich. Powrót Niemiec do Genewy byłby możliwy tylko wtedy, gdyby zostało im przyznane równouprawnienie. Kanclerz zwraca uwagę na to, że na terenie Ligi Narodów po wejściu Sowieców wytworzyła się nowa sytuacja, oraz że Sowiety dążą do szerzenia propagandy komunistycznej na całym świecie. W końcu kanclerz wyraził przekonanie, że dla polepszenia dalszych stosunków niemiecko-francuskich było pożądanem, gdyby możliwie największa liczba Francuzów przyjeżdżała do Niemiec dla zapoznania się z prawdziwą sytuacją w kraju.

KRWAWY PRZEBIEG STRAJKU W AMERYCE.

N. Jork, 21 IX. (PAT.) W rozruchach, wywołanych przez strajkujących robotników przemysłu włókienniczego poniosło wczoraj śmierć 13 osób. Liczba rannych nie jest ustalona. Wobec wzrastającego rozdrażnienia, przyjdum związku zawodowego robotników włókienniczych wyraziło gotowość podjęcia rokowań.

Wczoraj doszło do nowych starć na terenach Arizony między farmerami białymi a Japończykami i Hindusami. Na farmę japońską rzucono trzy bomby. Wybuch bomb uszkodził stację wodociągową, wskutek czego pobliskie farmy zostały zalane.

WICEMINISTER SKARBU P. STANISZEWSKI WE LWOWIE.

Do Lwowa przybył w sprawach służbowych p. wiceminister skarbu, Staniszewski. P. wiceminister odbył dziś dłuższą konferencję z dyrektorami Izby Skarbowej I. i II., pp.: Gregerem i Brzeckim.

KTO WYGRAŁ MILJON?

Warszawa, 21 IX. (PAT.) Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia loterii państwowej główna wygrana jeden milion zł. padła na nr. 132.138, sprzedany w jednej z kolektur warszawskich. Wygrana 15.000 na nr. 44784 140.000, 140.897.

Po 10.000 zł. na nr. 14916, 115386, 150601, 132630 i 134515.

## Wiadomości bieżące.

21

Piątek

Mateusza

Jutro: Tomasz

Wschód słońca 5:19

Zachód „ 17:39

września 1934

## TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”  
Sobota godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.

Niedziela godz. 15.50 „Towariszcz”.  
Godz. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys”.

## TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.50 „Panna Maliczewska”.  
Sobota godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.

Niedziela godz. 19.30 „Panna Maliczewska”.

— **Teatr Wielki.** Dziś i w dni następne entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność lwowską sztuka „Zwyciężyłem kryzys”.

Praca nad ujęciem scenicznym dzieła Jana Kasprowicza „Marcholt gruby a sprośny” trwa dalej. Uroczyste otwarcie sezonu nastąpi pod koniec września br.

— **Teatr Rozmaitości.** Niezwykle głęboka, pełna tragizmu sztuka G. Zapolskiej „Panna Maliczewska” znalazła pełne uznanie publiczności lwowskiej. Nadzwyczaj starannie opracowane tło epoki. Reżyserja p. J. Strachockiego, dekoracje p. Wł. Daszewskiego.

## KOMUNIKATY.

— „Gazeta we Lwowie przed 150 laty”. Bardzo ciekawą pogadankę o prasie lwowskiej w latach porzbiornych, o niemieckich efemerydach dziennikarskich i o zaczątkach pierwszego we Lwowie dziennika wygłosił w sobotę o godz. 18 przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej młody literat lwowski z grupy „Rybaltów” mgr. Al. Baumgarten.

— **Z Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysł., wejście od ul. Dzieduszyckich I. I). Nowy sezon wystawowy w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych otwarto wystawą zbiorową prac Witolda Pruszkowskiego, jednego z czołowych malarzy drugiej połowy XIX w. Pruszkowski brał do swych obrazów tematy bądźto z bogatego skarbcia ludowej fantastyki, bądź też z dzieł wielkiej literatury romantycznej, zaznaczył się także jako wybitny portrecista i malarz krajobrazu. Na obecnej wystawie udało się zgromadzić najlepsze i najbardziej charakterystyczne prace tego malarza. Wystawa otwarta jest codziennie od 10—15 pop. Wstępów znizzone.

## KRONIKA MIEJSKA.

**Izby Przemysłowo-Handlowe w sprawie nowych opłat czekowych P. K. O.** Dnia 15 b. m. odbyła się w P. K. O. konferencja z przedstawicielami Związku Izby Przemysłowo-Handlowych z p. Ministrem Klarnerem, jako prezesem Związku, na czele. Przedmiotem konferencji była sprawa nowej taryfy opłat czekowych P. K. O., przyczem ustalono, że taryfa ta uwzględni możliwie maksimum interesów wszystkich sfer gospodarczych, a inne jej ujmowanie przez pewne sfery, jest wynikiem nieporozumienia.

Nowa taryfa ma na celu wzmocnienie obrotu bezgotówkowego, a dotychczasowe jej stosowanie wykazuje właśnie wzrost tego działu. Przedstawiciele P. K. O. oświadczyli, że instytucja jest zawsze gotowa do uwzględnienia słusznym postulatów sfer zainteresowanych z chwilą, gdy takowe zostaną dostatecznie zbadane i proszą o komunikowanie wszelkich niedogodności, które mogą się okazać, celem ich usunięcia.

**Ograniczenie komunikacji kołowej W woj. lwowskim** i w powiecie łańcuckim na trakcie woj. Nr. 411 z Leżajska pod Dąbrówkami do Łańcuta, zostaje ograniczona komunikacja dla pojazdów mechanicznych i konnych o ciężarze ponad 1.500 kg, od dnia 12. września br., aż do odwołania, z powodu złego stanu mostu na Wisłoku w Dąbrówkach.

Objazd zamkniętego odcinka drogi dla ciężkich pojazdów, zarówno mechanicznych, jak i konnych odbywać się będzie drogą okólną z Leżajska przez Gorzyce—Przeworsk do Łańcuta.

**Zgłaszać wykopy w Oddziale Sieci M. Z. E. Miejskie Zakłady Elektryczne** nie zwracają uwagę na istniejące rozporządzenie Zarządu Miejskiego, o bezwzględny obowiązek zgłaszania w Oddziale Sieci Miejskich Zakładów Elektrycznych, ul. Czarnieckiego 5, wszelkich robót ziemnych, jak przeróbka ogrodzeń, doprowadzenie kanałów do domów, stawianie rusztowań

## Dziennikarze niemieccy o Polsce i Lwowie.

PRZYJĘCIE WYCIECZKI PRZEZ PREZYDJUM MIASTA.

Dziennikarze niemieccy, którzy bawili wczoraj w Zagłębiu naftowym, powrócili o g. 21.15 do Lwowa. Goście udali się z dworca do hotelu George'a, gdzie odbyło się przyjęcie, wydane na ich cześć przez Prezydium miasta. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, miejskich, rektorzy wyższych uczelni, posłowie, oraz grono dziennikarzy lwowskich.

W czasie deseru pierwszy zabrał głos wiceprezydent miasta Kubala, który powitał dziennikarzy niemieckich nie tylko jako przedstawicieli prasy, lecz również jako przedstawicieli nowych Niemiec. Mówca wyraził specjalną radość, iż dziennikarze odwiedzili Lwów, który odegrał w historii Polski tak wybitną rolę, jako bastion kultury zachodniej, nie tylko Polski, ale i całej Europy. Wiceprezydent Kubala wyraził nadzieję, że pobyt dziennikarzy niemieckich we Lwowie przyczyni się do dalszego wzajemnego poznania, poczem wniósł okolicznościowy toast.

Odpowiedział w imieniu dziennikarzy niemieckich red. Koehler, z kancernu prasowego Scherla, który zastanawiał się nad poszczególnymi etapami podróży dziennikarzy po Polsce. Podróż ta zbliżając się już do końca, pozwala mu na wysunięcie pewnej syntezy. **Dziennikarze niemieccy cieszą się, że mogli zobaczyć Polskę współczesną i podziwiać wysiłek, uczyniony przez naród polski.** Wysiłek ten musiał być tem większy, że Polska po wznowieniu swego samodzielnego bytu miała do spełnienia olbrzymie zadanie we wszystkich dziedzinach życia państwowego. Na podstawie odbytej już podróży, dziennikarze niemieccy wynieśli przekonanie, że **Polska rozwiązała doskonale swoje olbrzymie zadania, które ją czekały.**

Pobyt wycieczki w Warszawie dał dziennikarzom niemieckim możliwość poznania dawnej głębokiej kultury polskiej, a równocześnie pozwolił im być świadkami wielkiego tryumfu Polski współczesnej, wyrażającego się w zwycięstwie lotników polskich.

Pobyt w Gdyni objawił im siłę woli narodu polskiego i dążność Polski wciągnięcia się w międzynarodową wymianę gospodarczą.

Poznań dał im możliwość zaznajomienia się z tradycją Polski.

Wilno zwiędzali oni ze specjalną satysfakcją, jako ośrodek, z którego promieniowały polskie prądy społeczno-polityczne. Dziennikarze niemieccy są specjalnie wdzięczni kierownictwu wycieczki za przewiezienie ich drogą powietrzną z Wilna do południowo-wschodniej części kraju, gdzie danem im było zapoznać się ze Lwowem. Pobyt na cmentarzu Obrońców Lwowa u grobu młodocianych bohaterów, odsłonił przed nimi **heroizm narodu polskiego**, gotowego oddać wszystko co najdroższe dla swego kraju. W zakończeniu swego przemówienia, mówca wspominał, że dziennikarze niemieccy widzą swoje dalsze zadania w przyczynieniu się do wzajemnego poznania obu krajów. Mówca zakończył swe przemówienie, wznosząc toast na cześć narodu polskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i bohatera polskiego Lwowa.

Dziś o godzinie 9:20 wycieczka dziennikarzy niemieckich odjechała „Lux-Torpeda” do Łańcuta, gdzie po zwiedzeniu pałacu będzie podejmowana śniadaniem, na którym obecny będzie również poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie von Moltke.

Z Łańcuta wycieczka udaje się do Mościc, a o godzinie 21 przybędzie do Krakowa.

## Skandaliczna gospodarka w magistracie warszawskim.

Warszawa. 21. IX. (PAT). Prezydent miasta Starzyński wygłosił na konferencji prasowej w Magistracie przemówienie, piętnujące ostro system gospodarki miejskiej, dawnych magistratów warszawskich. Min. Starzyński przytoczył szereg rewelacyjnych szczegółów, świadczących o tem, że gospodarka miejska prowadzona była nie tylko niedość, ale też często **kolidowała z kodeksem karnym.** W Warszawie nie było jednego magistratu, mówił prez. Starzyński, lecz było **40 różnych magistratów.** Każdy rządził na własną rękę. Nie było ustalonych etatów, przyjmowano pracowników, nie według potrzeby, lecz tylko z protekcji. Uposażenia podwyższano przez nieusprawiedliwione dodatki. Pracownicy magistratu mieszkali w lokalach przeznaczonych dla najuboższych. Statut emerytalny był tak ułożony, że można było przyjąć pracownika tylko na jeden dzień, a potem przyznać mu emeryturę za 30 lat. Statut ten zaliczał do wysługi lat, wszelką służbę zaborczą, nawet szpiegową. **Wylączony był tylko czas służby w Legionach i w wojsku polskim.** Prezydent był zmuszony odebrać, względnie obniżyć renty wypłacane ławnikom miejskim.

Magistrat nie prowadził żadnej polityki urbanistycznej. Bruki i jezdnie zrywano kilkakrotnie w tem samym miejscu, brukowano ulice w zapadłych

kątach, a nie zrobiono nic na głównych arterjach wejściowych miasta. Dyplom pergaminowy obywatela honorowego m. Warszawy, gen. Zeligowskiego wykonano w r. 1925, na mocy uchwały rady miejskiej z r. 1921, a znaleziono go dopiero w r. 1934, w aktach tej sprawy, nie doręczony gen. Zeligowskiemu. Do skandalicznych szczegółów gospodarki dawnych magistratów należy n. p. zawarcie umowy przed dwoma laty, w sprawie wielomiljonowej pożyczki dla miasta. Kredyt został zaciągnięty w bankach prywatnych za poręką Skarbu Państwa. Pożyczka doszła do skutku przy pomocy pośrednika, który wziął 2—3% całej sumy. Wskutek tego kredyt ten kosztuje miasto 1% rocznie. **Pieniądze publiczne rzucały się w błoto.**

Po tem scharakteryzowaniu gospodarki dawnych magistratów, prez. Starzyński nakreślił **plan uzdrowienia finansów miasta**, oraz plan robót inwestycyjnych, a mianowicie budowę 10 gmachów szkolnych, ukończenie budowy głównego szpitala, zabrukowanie 30 ulic i t. d.

Prezydent Starzyński powołał szereg komisji dla usprawnienia prac magistrackich, m. i. komisję dyscyplinarną, bowiem jak się okazało, nadużycia były ukrywane. Obecnie komisja przekazywać będzie te sprawy urzędowi prokuratorowskiemu.

mu w Warszawie i we Lwowie prof. Uniwersytetu warsz., dr. Gluziński, który w drodze na konsyljum, potknąwszy się o kamień, upadł i rozbilił sobie głowę o bruk. Prof. Gluzińskiego przewieziono do szpitala.

**Samobójstwo.** Wczoraj rano skoczyła z okna II. piętra przy ul. Marii Śnieżnej 4, 19-letnia Karolina Schimmłówna. Denatka po kilku minutach zmarła. Powód samobójstwa nieustalony.

**Falszywe świadectwo lekarza.** Przed sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa dra Adolfa, skazanego przez sąd I. instancji, za wydanie fałszywego

świadectwa lekarskiego, na 6 miesięcy więzienia, oraz zakaz wykonywania praktyki lekarskiej przez 3 lata. Na wniosek obrony rozprawę odroczone celem przesłuchania lekarza sądowego.

**Pożar przy ul. Kopernika.** Dziś w nocy wybuchł pożar przy ul. Kopernika 9, gdzie mieści się kino Kopernik. W jednej z ubikacyj na I. piętrze, zajęły się śmiecie. Płomienie ogarnęły futryny kilku mieszkań i poczęły zagrażać lokalowi kinowemu. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoła wynosi około 1000 zł.

## Z KRAJU.

**Uczczenie pamięci gen. Stachewicza.** Na uroczystym posiedzeniu rady miejskiej m. Warszawy, postanowiono nazwać jedną ze szkół imieniem gen. Juliana Stachewicza dla uczczenia pamięci człowieka, który był wzorem cnót obywatelskich.

**Śmierć w płomieniach.** W miasteczku Koło, woj. Łódzkie, wybuchł pożar, który zniszczył dwa domostwa. W płomieniach zginęło 4 osoby, a 6 odniosło ciężkie poparzenie.

**Echa zamachu O. U. N. w Tokach.** W Tarnopolu odbyła się rozprawa przeciw Oldze Krywoszyja z Tok, oskarżonej, o udzielenie pomocy i zacieranie śladów morderstwa, dokonanego przez bojowców O. U. N. na osobie st. posterunkowego, Józefa Głowiaka, w dniu 13 marca br. W wyniku rozprawy, sąd skazał oskarżoną na 2 lata więzienia.

**Aresztowanie red. „Danziger Echo“.** Policja gdańska aresztowała wydawcę tygodnika „Danziger Echo”, dr. Levy'ego pod zarzutem przechowywania bibuły komunistycznej. Levy jest obywatel łotewskim. Wydawał on od kilku lat biuletyn „Danziger Poln. Wirtschaftsbriefe”, redagowane w duchu antypolskim.

## ZE SWIATA.

**Trzęsienie ziemi w Meksyku.** Stan Jelisco nawiedzony został silnym trzęsieniem ziemi. Obawiają się, że liczba ofiar w ludziach jest znaczna. Dotychczas znaleziono ciała 9 osób zabitych i 200 rannych. Miasta Talpacuale, Conception, Del Bramador, Zapotec przed stawiają ruiny.

**Bezpieczeństwo w Chinach.** 400 bandytów napadło na miasto Laotorkuo, w okręgu Szien Tao. Bandyci podpalili miasto, obrabowali je i uptonowali 19 osób.

**Echa porwania synka Lindberga.** W N. Jorku aresztowano R. Hauptmana pod zarzutem udziału w porwaniu pierwszego dziecka Lindberga. Policja znalazła u Hauptmana 13.500 dol. w banknotach, które wplacone zostały jako okup za zwrot dziecka.

**Inspektor policji na czele bandy fałszerzy.** W Lille wykryto skandaliczną aferę. Po nadejściu pociągu paryskiego aresztowano tam inspektora policji, Mariani'ego, który stał na czele bandy fałszerzy i handlarzy narkotyków. Ponadto aresztowano 5 jego współników. W czasie rewizji znaleziono u jednego z nich fałszywe znaczki stempłowe, wartości 150.000 fr. Skandal wywołał w mieście duże wrażenie, tembardziej, że inspektor Mariani zajmował wybitne stanowisko w administracji.

**Lew na ulicy.** Na ulicach Richmondu w stanie Virginia, pojawił się lew, który zdołał się wymknąć z klatki, w czasie przedstawienia, wędrownego cyrku. Setki widzów, ogarniętych paniką, rzuciło się do ucieczki. Lew poranił na ulicy dwa konie i ciężko je poranił. Policjanci usiłowali zastrzelić zwierza, lecz zranili go tylko w łapę. Lew pędził z rykiem przez ulice, wywołując ogólny popłoch, a w końcu zbiegł na podwórze jednego z domów, którego mieszkańcy ze strachu powyśkakiwali z okien na ulicę. Ostatecznie udało się zastrzelić lwa, lecz w czasie strzelaniny jeden z przechodniów odniósł ciężkie rany.

**OSCHŁA JUŻ ZIEMIA,  
OSUSZMY ŁZY...**

**Czy w Twoim lokalu wisi nalepka, świadcząca, że opodatkowałeś się na rzecz powodzian?**

## Akcja propagandowa Lw. Ubezpieczalni Społecznej. WALKA Z CZERWONKĄ.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie zdając sobie sprawę, że według postulatów nowoczesnej medycyny społecznej, nie wystarczy leczyć, ale również trzeba zapobiegać chorobom, przystąpiła obecnie do zorganizowania na terenie m. Lwowa planowej akcji propagandowej wśród ubezpieczonych, skupionych w większej liczbie w dużych zakładach pracy. Sporządzono wykaz wszystkich warsztatów pracy, zatrudniających powyżej 100 ubezpieczonych i opracowano program wykładów, które rozpoczęły się w połowie sierpnia b. r. Frekwencja ubezpieczonych i ich rodzin jest bardzo liczna. W oknach wystawowych budynku Ubezpieczalni przy ul. Fredry, urządzono poglądową wystawę przeciwalkoholową.

W związku z zagrażającą w powiecie lwowskim epidemią czerwonki, przystąpiono wspólnie z władzami administracji sanitarnej do szeroko zakrojonej akcji zapobiegawczej. Ponieważ pojedyncze ogniska choroby znajdują się przeważnie po wioskach okolicznych i stąd mogą być z artykułami żywnościowymi zawleczone do miasta Lwowa, zorganizowano szczeplenia ochronne tej ludności, która bezpośrednio styka się z chorymi i jest narażona na możliwość zakażenia się. Dostarczono większą ilość szczepleni i lekarz Ubezpieczalni wspólnie z lekarzem powiatowym przeprowadzają liczne szczepienia ochronne w miejscowościach zagrożonych.

## Kronika polityczna.

**Minister Beck w Genewie.** Minister Beck wziął udział w śniadaniu, wydanym przez delegata Lotwy przy Lidze Narodów min. Feldmansa dla delegatów państw bałtyckich i Szwecji.

Po południu min. Beck przyjął konsula honorowego Japonii w Genewie Yokoyamę, zaś wieczorem wziął udział w obiedzie, wydanym przez delegata Argentyny, po czym był obecny na przyjęciu, wydanym przez podsekretarza Ligi Nar. Azerate.

**Minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz** udał się dziś w podróż inspekcyjną na teren okręgu szkolnego brzeskiego.

**Dyplomatyczna choroba.** „Pesti Naplo“ przynosi wiadomość, że min. spraw zagr. Kanar udaje się na urlop wypoczynkowy. Minister przeziębził się i stan jego zdrowia wymaga specjalnej kuracji.

Zbliżony do rządu „Pesti Hirlop“ stanowczo zaprzecza wiadomości, podanej przez „Daily Express“ i „Echo de Paris“, jakoby przygotowywany był tajny układ niemiecko-węgierski i jakoby Węgry zamierzają zerwać przyjaźń z Włochami.

## ZE SZTUKI

### Wystawa Witolda Pruszkowskiego.

Staraniem Oddziału Sztuki, Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie, urządzone w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie wystawę, która jest wydarzeniem pierwszorzędnej wagi. Po raz pierwszy bowiem zebrano tak duży zespół prac artysty, którego twórczość tak bardzo zrasta się z wyobraźnią narodową polską, a zarazem pod względem czysto malarskim wnosi do rozwoju artystycznego polskiego nowe wartości.

Artystą tym, to Witold Pruszkowski, jeden z tych, którzy pozostawali w cieniu potężnej twórczości Grottgera i Matejki. Gdy stosunek nasz do sztuki XIX. w. ulega dziś przemianom i funkcja społeczna sztuki zwraca się w zgoła innym kierunku, wartości czysto plastyczne kształtują głównie nasze przeżycia i zwracają nas do artystów, często zapomnianych, a których indywidualność twórcza posiada siłę niezwykłą. Do nich należy w pierwszym rzędzie Witold Pruszkowski.

Pruszkowski bezpośrednio jest zwią-

## Marszałek Piłsudski na odpoczynku.

Towarzysz Marszałkowi Piłsudskiemu w Moszczenicy kpt. M. Lepecki tak opisuje w „Gazecie Polskiej“ wywczas P. Marszałka:

Dobrze być Marszałkiem Piłsudskim. Nawet słońce słucha go bez szemrania, przyświecając posłusznie jego wypoczynkowi. Dzień po dniu wychodzi z za nie wysokich wzgórz, okalających Moszczenicę, muska dach dworu i zagląda do parku. Kto wie, czy nie z ciekawości, aby zobaczyć niezwykłego gościa?...

Ale nie tylko słońce jest ciekawe. Darem tym obdarzeni są obficie mieszkańcy okolicznych wiosek i pobliskiego Żywca. Droga, prowadząca z miasteczka do dworu, zwłaszcza w godzinach popołudniowych, pełna jest ciekawych, chcących bodaj przez płot zobaczyć Marszałka Piłsudskiego. I zapewne niektórym to się udaje, gdyż wędrowki nie ustają.

Jak zawsze, nie brak różnych delegacji. Między innymi zgłosiła się delegacja wsi Moszczenica z prośbą o przyjęcie obywatelstwa honorowego ich gminy. „Niech sobie będzie“ — odpowiedział na przedstawienie tej sprawy Marszałek Piłsudski.

Wszyscy wiedzą o słabości Marszałka Piłsudskiego do dzieci. Nieraz dawał temu wyraz w rozmowach. One czują to smakiem i instynktem i zasypują go listami. Donoszą mu o swoich radościach i smutkach, powierają sekrety, a zawsze chcą Go widzieć. Naturalnie, nie brak listów nieprzyjemnych, płaskich, pisanych pod dyktando starszych, ale nie brak też i naiwnych, wzruszających, dyktowanych przez czyste serca dziecięce. Czyż bowiem nie świadczą o tem takie słowa dziewczynki z Żywca, Loli F. z III. klasy:

Drogi i Kochany Panie Marszałku!  
Gdy się dowiedziałam, że nasz Ko-

chany Wódz przyjechał, ucieszyłam się bardzo, poprosiłam mamusi kwiatków i poszłam do dworu, aby powitać i zobaczyć Pana Marszałka. Ale ten pan co stał przy bramie nie chciał mię wpuścić, powiedział, że Pana Marszałka niema, że bym przyszła pojutrze, ma grzech, bo skłamał. Poszłam w środę. Znowu inny pan powiedział, że Pan Marszałek jest zajęty. O jak mi żal było i zła byłam na tego pana. Powiedział mi, że bym się nie martwiła, że kwiaty odda, ciekawam czy ich oddał Panu Marszałkowi. Ja tak bardzo proszę, żeby Pan Marszałek powiedział temu panu, że jak przyjdę, aby mię wpuścił.

I Marszałek kazał wpuścić!...

Dziwne są te wypoczynki Marszałka Piłsudskiego. Niby to urlop, ale „drzwi się nie zamykają“, a książki i papieryska z biurka nigdy nie znikają. Jednak w godzinach południowych, gdy słońce wdrapie się wysoko na niebo, idzie wszystko w ką i Marszałek korzysta w całej pełni z cudownej pogody jesiennej. Spaceruje po parku, chodzi naprzelaj po trawnikach ku klombom kwiatowym, ku pięknym drzewom i krzakom. Jest w świetnym usposobieniu. Chwali klimat podgórski i nawet o wietrze, którego tak nie lubi, wyraża się pobłażliwie:

— Tutejszy wiatr — rzekł pewnego razu — niema w sobie żadnej ostrości.

W parku rośnie wysoki dąb, osypany żółędziami i przystrojony pięknie rzeźbionymi liśćmi. Pod nim, pod tym dębem, stoi zielona ławeczka. Marszałek Piłsudski siedzi na niej samotnie, ciesząc się głębokim cieniem królewskiego drzewa. Naokoło panuje cisza, przerywana tylko niekiedy dalekim odgłosem przejeżdżającego wozu, lub monotonnym szemraniem świerszczy.

## Deklaracja Federacji P. Z. O. O. w sprawie wystąpienia Min. Becka.

Przedstawiciele Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny we Lwowie, zrzeszającej w sobie 18 organizacji kombatanckich, zebrani na specjalnem posiedzeniu, w dniu 18 bm. uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której stwierdzają, iż deklaracja Ministra Spraw Zagranicznych Rzplitej, Józefa Becka, złożona w dniu 15 bm. na Zgromadzeniu Ligi Narodów jest wyrazem jednomyślnego postawy całego Narodu Polskiego.

Kombatancki, b. żołnierze, którzy z bronią w rękę walczyli o niepodległość Ojczyzny — szczególnie silnie odczuwali zawsze nieznośny ciężar tego traktatu, boleśnie obrażającego naszą dumę narodową i uszczuplającego prawa suwerenne Rzplitej.

Dlatego też b. wojskowi z terenu Województwa południowo-wschodnich z najwyższą radością i szczególną ulgą przyjęli do wiadomości historyczny fakt zrzucenia przez Polskę jarzma traktatu mniejszościowego i solidaryzując się w pełni z deklaracją

Rządu, składają hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, nieugiętemu chorążemu dumy, godności i dobra Państwa i wyrażają gorące podziękowanie Ministrowi Spraw Zagranicznych za wcielenie w czyn podstawowego postulatu Obrońców Ojczyzny.

Polska od chwili złożenia tej deklaracji, wolna od jakiegokolwiek nacisku z zewnątrz — sama regulować będzie życie zamieszkujących ją mniejszości, w duchu swych wiekowych, wzniosłych tradycji i na podstawie własnych państwowych ustaw, zapewniających mniejszościom etnicznym, pełny rozwój kulturalny, gospodarczy i społeczny w ramach Państwa, wspólnego dobra wszystkich Obywateli.

## „ZACHĘCAJ DO ZAPISANIA SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH.“

ne, zasadza się bowiem na utrwaleniu świata rzeczywistego w jego barwnej i świetnej zjawiskowości.

Pruszkowski romantyk, przepojony treściami duchowymi, stał się również wykładnikiem najistotniejszych pragnień i tęsknot, które nurtowały społeczeństwo polskie w ubiegłym wieku. Zbliża się tedy Pruszkowski do Słowackiego i postaciom jego, związanym z ściśle określoną ideą, nadaje wyrazu plastycznego — **Śmierć, Ellenai, Eloe wśród bogów** i stwarza dzieła kongenjalne. Wreszcie **Wizja**, poczęta z Przedświtu Krasieńskiego wyrasta z wiary w mesjanistyczne posłannictwo Polski.

Jest więc twórczość Pruszkowskiego jak najściślej związana z podstawowymi elementami psychiki i wyobraźni polskiej XIX w., a zarazem przez połączenie pierwiastków czysto duchowych z doktryną impresjonistyczną, opartą o przesłanki materialistyczne, wnosi do sztuki europejskiej XIX w. odrębne wartości.

Wystawą Pruszkowskiego, składającą się z obrazów z Galerji Miejskiej i zbiorów prywatnych winien się kulturalny Lwów jak najżywiej zainteresować.

H. B.

## Program radiowy.

Piątek, 21 września.

**Lwów.** Godz. 15.45: Muzyka jazzowa. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Recital fortepianowy. 17.50: Feljton. 18.05: Odczyt. 18.15: Arje i pieśni starowłoskie w wyk. A. Szlemińskiej. 18.45: Odczyt. 19: Płyty. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Feljton muzyczny. 20.15: Koncert symfoniczny. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Recytacje poezji. 22.40: Koncert reklamowy. 23.05: Muzyka taneczna.

Sobota, 22 września.

**Lwów.** Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.10: „Tańce różnych narodów“ w wyk. zespołu A. Hermana. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Gielda. 15.45: Płyty. 16.30: Słuchowisko dla dzieci. 17: Kwartet smyczkowy. 17.50: Odczyt. 18: Feljton. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Reportaż. 19: Polskie pieśni kompozytorów wileńskich w wyk. J. Hennert (sopran). 19.20: Odczyt. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert popularny. 21.45: Szkic literacki. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: Teatr Wyobraźni w „Łoży Szyderców“ przedstawia „Mężczyzna w dobrym świetle“.

## Gielda z dnia 21 września.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obroty tylko w mące i otrębach. Naogół ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIELDA PIENIĘŻNA.

Bez obrotów. Tendencja spokojna. Dolar poza Gieldą zł. 5.20.

WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.

**Dewizy:** Belgja 124.22, Berlin 211 1/4, Gdańsk 172.80, Londyn 26.08, N. Jork czeki 5.22 1/8, N. Jork kabel 5.22 5/8, Paryż 34.87, Praga 21.99, Szwajcaria 172.59, Włochy 45.39. **Papiery państwowe:** 3 prc. poz. bud. 45, 4 prc. poz. inwest. ser. 121, 5 prc. poz. konwers. 67 1/4—66.75, 5 prc. poz. kolej. 60, 4 prc. poz. dol. 52.55—52.60, 7 prc. poz. stabiliz. 72.38—72.75—72.65—72.88. **Akcje:** Bank Polski 95—94 1/2, Lilpop 10.15, Starachowice 12.15. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.20 1/2.

## Sport i Wychowanie Fizyczne

**Zwycięstwo Kusocińskiego.** W Sztokholmie, wobec 15.00 widzów, odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Głównym punktem był bieg na 3.000 m., z udziałem Kusocińskiego. Zwyciężył Kusociński w dobrym czasie 8,23. Drugim był Johnson (Szwecja). Nielsen przyszedł na 6-tym miejscu.

**Przykładne ukaranie „Janiny“.** Na skutek uchwały W. G. I. D. Lw. Okr. Z. P. N., postanowiono wydać nakaz zamknięcia boiska zloczowskiej „Janiny“, na którym pobito ubiegłej niedzieli sędziego Sawaryna, w czasie meczu z przemyskim „Czuwajem“. Ponadto postanowiono powołać komisję, która przeprowadzi dochodzenia na miejscu. Równocześnie zarząd Collegium uchwalił nidelegować sędziów na zawody, w których „Janina“ jest gospodarzem.

**Sensacyjne zwycięstwo Legji nad Racing Clubem.** Międzyklubowy mecz tenisowy Racing Club—Legja, którego pierwszy dzień przyniósł niespodziewane zwycięstwo Hebdy nad Borotrą, zakończył się sensacyjną porażką Francuzów w stosunku 3:2. W pierwszym spotkaniu Hebda pokonał Goldschmida 4:6, 6:2, 6:0. W spotkaniu następnym Borotra—Tłoczyński zwyciężył Francuz 6:2, 7:5. Gra nie była emocjonująca. Tłoczyński grał lepiej niż wczoraj, stracił jednak wiele piłek. W grze podwójnej Hebda i Tłoczyński zdobywają pierwszego seta 6:0, Francuzi zaskoczeni tem nie mogą się zdobyć na skuteczny opór i przegrywają drugiego seta 6:3. Bohaterem dnia był Hebda, którego świetna gra zdecydowała o zwycięstwie Legji.

Mecz pokazowy Borotra—Goldschmid przeciw Tarłowski—Bratek zakończył się zwycięstwem Francuzów 7:5, 6:4.

**Sukcesy Witmana.** Na międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Bułgarii, zawodnik polski Witman odniósł szereg zwycięstw. W grze pojedynczej Witman pokonał Bułgara Cankowa 6:0, 6:0. W ćwierćfinale wyeliminował drugą rakię Rumunii Bodesa 7:5, 6:3. W grze podwójnej para polsko-bułgarska Witman—Jordana pokonała parę bułgarsko-rumuńską Hauser—Sengali 6:1, 6:2. W grze mieszanej para polsko-bułgarska Witman—Petrunowa przegrała z mistrzowską parą jugosłowiańską Puncic—Gostici 3:6, 3:6.

## Przed Międzynar. Zjazdem Sławistów.

W związku z mającym się odbyć w Warszawie Drugim Międzynarodowym Zjazdem Sławistów, sekretarz generalny zjazdu prof. dr. Witold Doroszewski udzielił nam następujących informacji:

Rozpoczynający się w najbliższych dniach Kongres Sławistów (filologów słowiańskich) jest drugim z kolei zjazdem tego rodzaju. Pierwszy zjazd odbył się w r. 1929 w Pradze w setną rocznicę śmierci ojca Sławistyki, Czecha, Dobrowskiego (zm. 1829). Na zjeździe w Pradze uchwalono, że następny zjazd odbędzie się w Polsce za lat 5, t. j. w r. 1934.

Zadaniem obecnego zjazdu jest ułatwienie sławistom różnych krajów rozszerzenia się w najbardziej aktualnych zagadnieniach filologii słowiańskiej i historii kultury słowiańskiej, oraz zorientowanie się, który uczyony w jakiej dziedzinie pracuje.

W Polsce, o ile na polu badań językoznawczych stwierdzić można żywy ruch naukowy i stopniowe rozszerzenie się zakresu opracowywanych zagadnień, o tyle w zakresie porównawczego studjum literatur słowiańskich jest jeszcze niezmiernie wiele do zrobienia.

Na obecnym zjeździe reprezentowanych będzie przeszło 20 państw: Anglia, Austria, Belgja, Bułgaria, Czecho-słowacja, Danja, Finlandja, Francja, W. M. Gdańsk, Grecja, Holandia, Polska, Włochy, Jugosławja, Łotwa,

Niemcy, Norwegja, Rumunja, Szwajcarja, Szwecja, Węgry, ZSRR.

W zjeździe weźmie udział 400 uczestników, wygłoszonych zostanie przeszło 220 referatów.

Zjazd Sławistów w pewnej swej części poświęcony jest setnej rocznicy wydania „Pana Tadeusza”, a tem samem związany z nazwiskiem Mickiewicza. W programie obrad Zjazdu jest sekcja Mickiewiczowska, w której zgłoszą silne liczne referaty uczeni polscy i obcy. Ostatnie zebranie plenarne, które odbędzie się w Krakowie w sobotę, 28 b. m., poświęcone będzie w całości Mickiewiczowi. Przedstawiciele różnych narodów mówić będą o Mickiewiczu.

Inauguracja II. Międzynarodowego Zjazdu Sławistów odbędzie się w niedzielę, dnia 23 m. m., o godz. 9 rano, w auli Politechniki Warszawskiej.

## Rokowania o płace w przemyśle naftowym.

Wczoraj toczyły się w Izbie przemysłowo-handlowej w dalszym ciągu rokowania między przedstawicielami ZZZ. a delegatami Izby pracodawców przemysłu naftowego w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle naftowym.

W wyniku całodziennych rokowań pracodawcy zaproponowali obniżkę zarobków robotniczych o 10 proc. dla pierwszej i drugiej kategorii plac, oraz 8 proc. dla 3 i 4 kategorii plac.

cy Kazimierzowskiej I. 34 biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 104 gminy Zawadów (pbud. z budynkami, ogród i łąka). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi kwotę 3924 zł. 30 gr., zaś najniższa oferta 2616 zł. 20 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański  
Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego.  
Rewiru I.  
ul. Krasickich 11a, I. p.  
Lwów, 1 września 1934. 4671/K

IX. Km. 1666/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 października 1934 r. o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Fredry Nr. 8 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, składających się z mebli, narzutów na otomane, portjer, obrazów, dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 3450. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego  
Lwów, 15 września 1934. 4669/K  
Rewiru IX.

III. Km. 86/34, 1557/34, 1563/34. Obwieszczenie. Jan Tabaka, Komornik Sądu grodzkiego Rew. III. w Przemyślu, przy ul. Grodzkiej 6 urzędujący ogłasza, że dnia 6 listopada 1934 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Przemyślu publiczna sprzedaż realności objętej whl. 3177 i 4302 ks. gr. gm. Przemyśl, Towarzystwa „Deszawa Kuchnia” własnych, ocenionej na kwotę 65.218 zł. 94 gr. Cena wywołania wynosi 48.914 zł. 19 gr. Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć tytułem rękojmi 6.521 zł. 89 gr. Protokół oszacowania i akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelarii Komornika, a na trzy tygodnie przed terminem licytacji w Sądzie grodzkim w Przemyślu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Przemyśl, 18 września 1934. 4675/K

VII. Km. 6512/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII. we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 26 września 1934 o godz. 12.30 odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Potockiego 60: patefon z 28 płytami, dywan, ubrania, frak, bielizna, kasetka żelazna, nesery, lampy, serwisy, meble, dywaniki, narzut i pianino, oszacowane na łączną kwotę 1572 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VII.  
Lwów, 24 sierpnia 1934. 4693/K

III. Km. 612/34. Salomon Scher w Kołomyjach c/a „Cegielnia Sławce” Kriss, Hacker i Brettler w Kołomyjach. Edykt licytacyjny. Dnia 27 września 1934 o godz. 12.30 w południe w Kołomyjach ul. Lwowska sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 25.000 szt. cegły palonej z na-

pisem „Sławce” gatunek I. w stosach po 250 szt., oszacowanych przez biegłego Heu cherta na 1.000 zł. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.  
Kołomyja, 28 sierpnia 1934. 4696/K

Km. 615/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mikołajowie n/Dn. Marjan Sieminowski, mający kancelarię w Sądzie grodzkim ul. Lwowska I. 2, na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1934 o godz. 12-tej w Mikołajowie, ul. Piłsudskiego odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Leona i Idy Mühlradów składających się: z 5 m sześć. desek 4—6 m długości 3/4 cale grube, z 7 m sześć. desek 5—6 m dl. 3/4 cale grube, z 5 m sześć. desek 4—5 m dl. 1 cal grube, z 5 m sześć. desek 5—6 m dl. 1 i 1/2 cali grube, z 5 m sześć. desek 4 m dl. 2 cali grube, z 4 m sześć. desek 5 m dl. 3/4 cali grube, z 2 m sześć. desek 5—6 m dl. 1/2 cali grube, z 2 m sześć. desek 5 m dl. 5/4 cali grube, oszacowanych na łączną sumę 975 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Mikołajów n/Dn., 19 września 1934. 4695/K

I. Km. 29/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Przemyślu przy ul. Dworskiego 14a urzędujący ogłasza, że dnia 15 października 1934 o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Przemyślu sala Nr. 21 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację 1/3 część realności obj. whl. 593 a. ks. gr. gm. Siedliska Jana Sawy w Siedliskach własnej, która to realność składa się z parc. gr. lkat. 1723/13 stanowiącej rolę o obszarze 1 h. 72 a. 65 m kw., parc. gr. lkat. 1725/17 rola o obszarze 2 h. 15 a. 45 m kw., parc. gr. lkat. 1726/17 pastwisko o obszarze 22 a. 60 m kw., parc. gr. lkat. 1726/18 pastwisko o obszarze 27 a. 50 m kw. i parc. gr. lkat. 1730/13 stanowiący rolę o obszarze 72 a. 60 m kw. łącznie obszar niniejszej realności wynosi 5 h. 10 a. 80 m kw., której cena szacunkowa w 1/3 części wynosi zł. 3.240. Najniższa oferta wynosi zł. 2.160, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Akta oraz protokół oszacowania przeglądać można w kanc. podpisanego komornika w dniach powszednich w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.  
Przemyśl, 20 września 1934. 4697/K

## AMORTYZACJE.

II. Nr. 371/34. Na wniosek Spółdzielczego Banku Przemysłowego Spółdzielni z ogr. odpow. w Zduńskiej Woli zast. przez adw. Maksymiljana Bermaba w Zduńskiej Woli, zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 60 od daty niniejszego edyktu tj. do dnia 17 listopada 1934 przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu weksel za umorzony bez znaczenia. Oznaczenie weksla: Łódź, dnia 19 września 1933. Na Zl. 216 gr. 40 w dniu 5 września 1933 zapłacę za ten weksel na zlecenie W. Sternheim sumę złotych dwieście sześćdziesiąt gr. 40, płatnych w Krakowie, podpis (-) F. Sternheim. Na odwrocie weksla (-) W. Sternheim, Hersz Spitz, Jakób Szlama Szajer Izak Taubenblat, Dudek.

Sąd Grodzki cywilny.  
W Krakowie, dnia 17 września 1934. 4683

T. 257/33. Izraelowi vel Izraelowi Wolfowi Brünstigerowi we Lwowie zaginęła polisa ubezpieczeniowa na życie Izraela vel Wolfa Brünstigera na sumę 10.000 koron austr. Nr. 34545. Wzywa się posiadacza i zainteresowanych do zgłoszenia praw do 6 miesięcy. Po upływie czasokresu uzna Sąd polisę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.  
We Lwowie, 30 sierpnia 1934. 4682

T. 161/34. Pyrkoszówny Annie we Lwowie zaginęły książeczki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności Nr. 91.044 na 927 zł. wakacyjna, Nr. 45.308 na 556.21 zł., Nr. 177.726 na 700 zł. i Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 261.89 na 508 zł. Wzywa się posiadacza i zainteresowanych do zgłoszenia praw do 6 miesięcy. Po upływie czasokresu uzna Sąd książeczki za umorzone.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 24 sierpnia 1934. 4681

## UPADŁOŚCI.

Co. 142/34. Sąd okręgowy w Stryju w sprawie wniosku dłużnika Dra Konstantego Dzieduszyckiego, właściciela dóbr w Izydorówce, o odroczenie wypłat wyznacza celem rozpoznania sprawy rozprawę w tut. Sądzie na dzień 12 października 1934 r. godzina 10.30 przed południem, Nr. s. 23, do której wzywa dłużnika do osobistego stawiennictwa pod zagrożeniem, że w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa postępowanie zostanie umorzone, ponadto przedstawiciela Wojewódzkiego Biura do spraw finansowo-rolnych w Stanisławowie, oraz Okręgowego Tow. Rolniczego w Stryju w charakterze biegłych. Wierzyciela Dra Konstantego Dzieduszyckiego mogą przybyć na rozprawę, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Stryj, dnia 20 września 1934. 4690

Sa. 151.51.52. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Wiktora Bauma właśc. pracowni futer we Lwowie, Rutowskiego 7 otwarte tus. uchwałą z 23 listopada 1931 zastanawia się.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 8 września 1933. 4679

Sa. 12/34. Otwarto postępowanie ugodowe do majątku Józefa Schutza w Probuźnej. Komisarz ugody Kierownik Sądu grodzkiego Husiatyn. Zarządca ugody Tobiasz Tielbaum Probuźna. Audjencja: ugodowa 26 października 1934 godzina 10 w Sądzie grodzkim Husiatyn. Termin złożeń 15 października 1934.

Sąd Okręgowy.  
Czortków, 31 sierpnia 1934. 4678

## UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 107/34. Teodor Szczur, urodzony 1856 Malechów, jako żołnierz ukraiński zaginął. Celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi albo drzew. Sokołowskiemu adwokatowi we Lwowie.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 15 lipca 1934. 4680

T. 2/34. Edykt. Samson Małach 2 im. Schwarz recte Suhn, urodzony dnia 12 grudnia 1895 w Kamionce str. pow. Kamionka str. zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra E. Rubina w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.  
Złoczów, dnia 29 marca 1934. 4689

T. 51/33/5. Edykt. Grzegorz Melnyk, urodzony dnia 10 marca 1885 w Nuszczu pow. Zborów zaginął od roku 1934 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra L. Operera.

Sąd Okręgowy.  
Złoczów, 1 lutego 1934. 4688

T. 1/34. Edykt. Michał Twardochleb, urodzony dnia 30 sierpnia 1900 w Podkaminie pow. Brody zaginął od roku 1918 jako żołnierz ukraiński. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Hessla w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.  
W Złoczowie, dnia 26 lutego 1934. 4687

T. 5/34. Edykt. Michał Klak, urodzony dnia 7 grudnia 1898 w Uszni pow. Złoczów zaginął od roku 1917 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Stensschusa.

Sąd Okręgowy.  
W Złoczowie, dnia 9 marca 1934. 4686

T. 9/34. Edykt. Piotr Magopec, urodzony w roku 1890 w Suczawie pow. Radzów (Bukowina) zaginął od roku 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo z Katarzyną z Martyniuków Magopec zawarte za przewidziane, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Feuerunga w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.  
W Złoczowie, dnia 26 marca 1934. 4685

T. 10/34. Edykt. Stefan Hapkiewicz, urodzony dnia 5 stycznia 1899 w Czeremśku pow. Złoczów zaginął od roku 1919 jako żołnierz ukraiński. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Werla w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.  
W Złoczowie, dnia 24 marca 1934. 4684

## OGŁOSZENIA PRYWATNE.

### KOLEJ LOKALNA LWÓW—JAWORÓW S. A.

#### II. OGŁOSZENIE.

XXVI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów—Jaworów” odbędzie się dnia 17 października 1934 o godzinie 10-tej przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 1, II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej z zamknięciu rachunków za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1933 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

2) Wybór Członków Rady Nadzorczej oraz Członków Zarządu na okres 3 lat.

3) Uchwała co do sprzedaży dwóch parcel gruntowych L. kat. Nr. 817 i 818 w Jaworowie.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa § 21 statutu Spółki.  
ZARZĄD. 4694

POKOJ kawalerski z komfortem do wynajęcia. Głęboka 14, parter, VIII. schody. Nr. 64. Zgł. 3—4 pop. 4700